

# Fioletowa aura. Wgląd, introspekcja, medytacja. Czujesz to? :)

**Józef:** Wczoraj wieczorem przystąpiłem do medytacji, jak co dzień przed snem. Tym razem było inaczej.. Niesamowite doświadczenie, którego do końca nie rozumiem. Kiedy się wyciszyłem i poczułem, wypowiedziałem słowo miłość, z mocną intencją, moje oczy skierowały się na środek nosa i zaczęły szybko się obracać. Przed oczami miałem fale fioletowego koloru, bardzo szybko wypływające i spływające z góry na dół. Nagle pomiędzy brwiami zaczęła mi pulsować jakaś żyłka i poruszała się prosto na czubek głowy. Po prostej, punktowo. Zatrzymała się na środku i zaczęła szybciej pulsować, nawet bardzo szybko. I poczułem później z tego miejsca takie jakby takie „czesanie” po głowie jakimś strumieniem. Super uczucie i ciepłe. Jednocześnie co mnie bardziej zdziwiło to to, że ruchów klatki piersiowej nie zauważyłem, tylko minimalnie poruszałem nozdrzami, prawie nie wciągając powietrza do płuc. Kompletny bezruch. Do tego, po tych fioletowych falach, czułem jakbym przechodził z ciemności w ciemność. Tak coraz głębiej.



**Damian:** Super. To pierwszy krok, żeby widzieć wyższe poziomy aury przy zamkniętych oczach. Odcienie szafiru czy indygo pojawiają się często, kiedy wchodzi się w stan introspekcji, medytacji i wglądu, fiolet, kiedy zjednaczasz się ze wszystkim. Prawdopodobnie widziałeś wówczas zabarwienie swojej aury, potrenuj z wdzięcznością, od swojego ciała po swoje emocje, skończywszy na tym, że żyjesz, aura robi się złota, wszystkie organy meta-fizyczne zostają wzmocnione.

**Józef:** Najczęściej pojawia się fiolet, ale ten był taki bardzo szybko poruszający się. Czasem się zdarza ciemnoniebieski i zielony. To też ma jakieś znaczenie?  
Ostatnio śpię bardzo długo, kiedy przestanę.

**Damian:** Ciemnoniebieski dominuje, kiedy coś instrospektujemy bardzo głęboko, zielony, kiedy odczuwasz życzliwość do ludzi i ja Cię tak odbieram np. Kiedy zmieniają się priorytety, kolory aury też się zmieniają na pewnym poziomie.. Indygo i fiolet pojawi się wtedy, kiedy będziesz miał wyostrzone widzenie na ogólną symbolikę zdarzeń i ludzi, jeśli to podtrzymasz, rozwinięsz jakiś aspekt jasnoczucia, czy jasnowidza, który jest najbliższy Twoim zmysłom.. i pamiętaj o ugruntowaniu. □

**Józef:** Właśnie, bo jeśli dobrze rozumiem dla ugruntowania, muszę mieć jakiś harmonogram, wykonywać rutynowe czynności. □ Tylko tak bardzo tego nie potrzebuję, jak coś robię to wtedy, kiedy pojawia się moment na to. Studia też mam o różnych porach, więc śpiam różnie.

**Damian:** No, rutyna działa też najlepiej, ale możesz łączyć się z ziemią w inny sposób, tak żeby wyczuć, co to znaczy być ugruntowanym, czyli zająć w posiadanie miejsce, w którym jesteś, czuć, że stoisz na własnych nogach i jak u siebie, gdziekolwiek się znajdujesz, kiedy rozwinięsz czucie energii ludzi czy jasnowidzenie, to wprowadzi to na początku dużo zamieszania i będziesz tym zachwycony, i całkiem zapomnisz o uziemieniu, czyli takich przyziemnych kontaktach z ludźmi, z obowiązkami.. Ja miałem z tym duży problem, ale już wiem jak to robić, także wyczuwając kogoś energię, czy robiąc w niego wgląd nie czuję się już tak (spaced-out), tylko w swoim ciele, synchronizuję się z pulsem ziemi.

Józef: Wiem o czym mówisz! ☐

---

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

**Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3**



# AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

**KLIKNIJ**

---

# Co symbolizuje fioletowe światło? Fiolet w medytacji.

**Józef:** Witam, co sądzicie o medytacji z fioletowym światłem. Wypala ona złe energie i prowadzi do poznania prawd duchowych, i napełnia miłością uniwersalną. Ogółem jestem na swój sposób fanatykiem tej barwy. Ściany mam fioletowe w swym pokoju i palę fioletowe świece, i to samo wizualizuję.

**Damian:** Ale wizualizacje tworzysz w celu... ? W jakiej intencji? Fiolet i jego odcienie faktycznie mają takie właściwości jakie napisałeś, u kogoś kto ma „niedobór” tej barwy w polu, ciężko namówić do tego by otworzył oczy szerzej, rzadko kiedy bywa też w stanie uniesienia czy zachwytu, nadmiar, daje zbyt duże skłonności do introspekcji i izolacji.

**Józef:** To też zależy czy robię dla siebie, czy dla kogoś, ale idę w stronę światła do źródła i do tego używam tej barwy. I powiem dużo mi pomogła

**Józef:** Coś ci powiem, gdy pracuję z tą barwą stałem się otwarty dla ludzi i na samotność nie narzekam

**Paweł:** Kiedyś byłem wiernym fanem medytacji z fioletowym płomieniem. Jest nawet cała inwokacja fioletowego płomienia. Jam Jest Jam Jest światłością fioletowego płomienia.. Ble ble. Hmm, a pomagać pomaga faktycznie, schodzi fioletowy płomień.

Na początek dobre to jest. ☐

**Damian:** Dobrze oczyszcza, ale nigdy się nie ładowałem tą barwą, mam trochę wewnętrznych obaw, że mógłbym za bardzo odlecieć, a długo pracowałem nad porządnym ugruntowaniem, złoty wydaje mi się o wiele bezpieczniejszy.

**Józef:** Tak prawdę mówiąc pracuję innymi barwami, a do fioletu dodaje złoty.

**Józef:** Np. pentagram ognia tworzę w swej wizualizacji w złocisto-fioletowym ogniu.

**Max Love:** Fioletowy płomień (światło) wywodzi się z zoroastranizmu, oni mają to jako swój symbol, cała ich święta księga Avesta jest o oczyszczaniu, a rytualnie palili i dalej palą nieliczni tego wyznania takie wielkie ogniska na 3 pietra budynku 😊 sam nie praktykowałem, mam znajomego, który od lat to praktykuje, nawet kiedyś przestał jeść na 3 miesiące i leciał na fioletowym płomieniu 😊

**Damian:** Purple haze all in my brain 😊

**Gosia:** Witaj Józef 😊 Dla dzisiejszych medytujących i intencjujących podsyłam inspirację... Dzisiaj wyjątkowy piękny dzień <3 Moc, miłość, opieka <3 Dla Was wszystkich ☐  
<https://angemonika.wordpress.com/.../29-wrzesnia-swieto.../>

**Dawid:** Fiolet to jeden z moich ulubionych kolorów 😊

---

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

**Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3**



# AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ